

Sygn. akt **II C 177/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Barbara Migas

Protokolant: Ewa Kotyczka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 r. w R.

sprawy z powództwa **małoletniej N. S. działającej przez matkę M. S. (1) i ojca M. S. (2)**

przeciwko **(...) S. A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 110.000 złotych (sto dziesięć tysięcy 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2015 roku;
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.780 złotych (jedenaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 09 grudnia 2011 roku;
- 3) w pozostałej części powództwo oddala;
- 4) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- 5) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodka (...) w R. kwotę 6089 złotych (sześć tysięcy osiemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem należnej opłaty sądowej;
- 6) odstępuje od obciążenia powódki pozostałą częścią nieuiszczonej opłaty sądowej.

Sygn. akt II C 177/13

UZASADNIENIE

Powódka małoletnia N. S., działająca przez matkę M. S. (1) i ojca M. S. (2), w ostatecznie sprecyzowanym pozwie przeciwko Towarzystwu (...) S. A. z siedzibą w W., domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty:

- 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku wypadku z dnia 08 sierpnia 2008 roku wraz z odsetkami od dnia 09 sierpnia 2008 roku do dnia zapłaty;
- 11.780 złotych tytułem sumy potrzebnej na przyszłe leczenie w związku z wypadkiem z dnia 08 sierpnia 2008 roku wraz z odsetkami od dnia 09 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty.

Ponadto powódka wniosła o zasądzenia kosztów niniejszego postępowania według norm przepisanych prawem.

W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 08 sierpnia 2008 r. doszło do wypadku w postaci uderzenia i stratowania jej przez konia, w związku z czym doznała ona ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Podczas wypadku powódka

znajdowała się pod opieką instruktora jazdy konnej T. B., który jest właścicielem stadniny (...) w J., ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej w Towarzystwie (...) S. A. Powódka w dniu zdarzenia przebywała z ojcem w ośrodku jazdy konnej. Po zakończonej lekcji odprowadzała konia na pastwisko trzymając go za kontar. W pewnym momencie koń zawadził nogą o element ogrodzenia w wyniku czego spłoszył się, stanął na tylnich nogach a następnie uderzył powódkę kopytami. W wyniku tego zdarzenia małaletnia doznała urazu wielonarządowego, pourazowego pęknięcia śledziony, urazu głowy, rany tłuczonej potylicy oraz niewydolności oddechowej. W związku z powyższymi urazami powódka przeszła skomplikowane leczenie, a ponadto została zakwalifikowana do zabiegu transplantacji włosów oraz do zabiegu restrukturyzacji blizny okolic klatki piersiowej i brzucha. Nie istnieje możliwość wykonania tych zabiegów w ramach świadczeń refundowanych przez NFZ. Dodatkowo powódka podniosła, że po wypadku jej zachowanie uległo dużej zmianie. Stała się osobą zakompleksioną, wstydzi się przebierać przez lekcjami wf-u, wyjść na basen, obawia się negatywnej reakcji otoczenia na widoczną na brzuchu bliznę pooperacyjną.

Ponieważ powódka była osobą korzystającą z usług jazdy konnej oferowanej przez ubezpieczonego, to odpowiedzialność sprawcy oparta jest na art. 431 § 1, a więc na tym, kto zwierze chowa lub się nim posługuje. W tym przypadku posługiwanie się zwierzęciem zakłada wykorzystanie go do realizacji własnego celu zarobkowego. Odpowiedzialność chowającego zwierzę za szkody przez nie wyrządzone jest oparta na zasadzie winy w nadzorze.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Towarzystwo (...) S. A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana przyznała, że ubezpieczała w okresie od 18.08.2007 r. do 17.08.2008 r. odpowiedzialność cywilną T. B., prowadzącego (...) w J., zgodnie z zawartą umową dobrowolnego ubezpieczenia mienia i odpowiedzialności cywilnej (...) potwierdzoną polisą nr (...). Jednakże zgodnie z art. 361 § 1 kc odpowiedzialność pozwanej ograniczona jest do normalnych następstw działania, z którego szkoda wynikła. Pozwana przeprowadziła w sposób należyty postępowanie likwidacyjne, a następnie w oparciu o opinię lekarską specjalisty chirurga dr n. med. M. K., który na podstawie dokumentacji medycznej powódki określił uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15%, przyznała na rzecz poszkodowanej kwotę 40.000 zł jako świadczenie odszkodowawcze, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, ból i cierpienie doznane w wyniku wypadku z dnia 08.08.2008 r.

Zdaniem pozwanej wypłacona kwota stanowi odpowiednie zadośćuczynienie w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Dlatego też pozwana nie znajduje podstaw do wypłacenia powódce dalszej kwoty z tego tytułu. Ponadto powódka, wbrew dyspozycji art. 6 kc w związku art. 232 kpc nie wykazała, aby doznała w wyniku przedmiotowego wypadku krzywdy uzasadniającej zasądzenie łącznie kwoty 190.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W związku z tym, jej żądanie w tym zakresie powinno podlegać oddaleniu jako nieudowodnione. Niezależnie od powyższego, pozwana wskazała, że wysokość żądanego przez powódkę zadośćuczynienia za krzywdę jest rażąco wygórowana. Leczenie powódki było prowadzone w sposób prawidłowy. Nie jest ona osobą niepełnosprawną, jest zdolna do samodzielnej egzystencji, uczęszcza do szkoły podstawowej i normalnie funkcjonuje w środowisku rówieśniczym. Ponadto twierdzenia, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a opuszczeniem się powódki w nauce nie są w ogóle dowiedzione. Dodatkowo pozwana zakwestionowała co do zasady, jak i wysokości, żądanie powódki zapłaty kwoty 11.780 zł tytułem sumy potrzebnej na przyszłe leczenie. Powódka nie wykazała, aby wydatki te były konieczne i celowe oraz, aby wykorzystano wszelkie możliwości podjęcia takiego leczenia w ramach usług finansowanych przez NFZ. Pozwana zakwestionowała również żądanie powódki co do odsetek za zwłokę w spełnieniu świadczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka N. S. w dniu 08 sierpnia 2008 r. wraz z ojcem M. S. (2) przebywała w Ośrodku (...) w J. przy ulicy (...). Wcześniej przez okres około dwóch/trzech miesięcy uczęszczała na zajęcia jazdy konnej, które były prowadzone przez instruktora T. B.. W dniu zdarzenia, po zakończonej lekcji, odprowadzała wraz z inną dziewczynką konia na pastwisko trzymając go za kantar po lewej stronie, koleżanka zaś trzymała go po prawej stronie. Obok nich szedł T. B. prowadząc drugiego konia. W pewnym momencie koń prowadzony przez dziewczynki zawadził nogą o element ogrodzenia

(elektronicznego pastucha) w wyniku czego zwierze spłoszyło się i stanęło na tylnych nogach. W następstwie tego powódka N. S. przewróciła się a spłoszony koń stratował ją uderzając kopytami.

Dowód: zeznania powódki protokół z dnia 23.06.2015 r. k. 276v-277; zeznania przedstawiciela ustawowego powódki M. S. (2) protokół z dnia 23.06.2015 r. k. 277-277v.

W związku z przedmiotowym wypadkiem powódka została przetransportowana karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) w J., gdzie przebywała od dnia 08.08.2008 r. do dnia 12.08.2008 r. na Oddziale Intensywnej Terapii Dziecięcej. Została przyjęta w stanie ciężkim. Rozpoznano u niej uraz wielonarządowy, pourazowe pęknięcie śledziony, uraz głowy, ranę tłuczoną potylicy, niewydolność oddechową. Po przyjęciu do Szpitala w J. powódka została poddana zabiegowi operacyjnemu śledziony. Po przewiezieniu na (...) i wybudzeniu powódki skarżyła się ona na silnie dokuczliwe bóle klatki piersiowej, pleców i głowy. Rana w okolicy potylicznej głowy wypełniona była gliną i ziemią, ranę tę oczyszczono i zaopatrzono na bloku operacyjnym poprzez zszycie warstwowe. Po wykonaniu zdjęcia RTG u powódki N. S. stwierdzono widoczny wąski obszar bez rysunku płucnego o grubości 3 mm. W związku z silnymi bólami żeber podejrzewano u niej pęknięcie żebra X po stronie lewej w linii pachowej przedniej. Następnie powódka została przekazana do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. na Oddział (...) Dziecięcej w R.. Przebywała tam od dnia 12.08.2008 r. do dnia 18.08.2008 r. Gojenie rany głowy oraz rany pooperacyjnej powłok brzucha przebiegało prawidłowo, jednakże doszło do powstania blizn przerostowych. Ponadto na skutek stresu powypadkowego pojawiło się u powódki wypadanie włosów zwane łysieniem plackowatym.

Powódka N. S. kontynuowała leczenie w Poradni (...) Dziecięcej w R. (od 26.08.2008 r. do 17.11.2009 r.), w (...) w J. (od 29.08.2008 r. do 10.12.2009 r.) oraz w Poradni P.- Pedagogicznej w J.. Poszkodowana korzystała także z konsultacji medycznej plastyki blizny na potylicy w (...) w B.. W związku z powyższym została ona zakwalifikowana do zabiegu transplantacji włosów oraz do zabiegu restrukturyzacji blizny okolic klatki piersiowej i brzucha. Nie istnieje możliwość wykonania tych zabiegów w ramach świadczeń refundowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Dowód: dokumentacja medyczna powódki k. 19-30; opinia z poradni psychologiczno-pedagogicznej k. 31-32; faktura za konsultację medyczną k. 33; zaświadczenia o cenach zabiegów leczniczych k. 34-35; zdjęcia powódki k. 40; zeznania powódki protokół z dnia 23.06.2015 r. k. 276v-277; zeznania przedstawiciela ustawowego powódki M. S. (2) protokół z dnia 23.06.2015 r. k. 277-277v.

W związku ze zdarzeniem z dnia 08 sierpnia 2008 r. Prokuratura Rejonowa w Jastrzębiu Zdroju prowadziła dochodzenie. Postanowieniem z dnia 31 października 2008 r. postępowanie zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykluczył, aby do zdarzenia doszło wskutek przestępczego działania człowieka i należy je rozpatrywać jedynie w kategoriach nieszczęśliwego wypadku.

Dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 31.10.2008 r. k. 16-18.

Powódka zawiadomiła pozwaną o zaistniałej szkodzie. W trakcie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego lekarz orzecznik ustalił uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 15%, co spowodowało, że pozwana decyzją z dnia 10 marca 2011 r. przyznała N. S. świadczenie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie w wysokości 40.000 zł. Jednocześnie poinformowała powódkę, że w przypadku kwestionowania powyższej decyzji możliwe jest dochodzenie roszczeń na drodze postępowania sądowego.

Dowód: polisa ubezpieczeniowa nr (...) k. 13-15; decyzja pozwanej z dnia 10.03.2011 r. k. 84-85; opinia lekarza orzecznika k. 86-88; korespondencja między powódką i pozwaną k. 89-94; akta szkody nr (...); zeznania przedstawiciela ustawowego powódki M. S. (2) protokół z dnia 23.06.2015 r. k. 277-277v.

W trakcie postępowania zostały przeprowadzone liczne opinie lekarskie biegłych sądowych z zakresu: psychologii, chirurgii ogólnej, neurologii, chirurgii plastycznej, dermatologii i wenerologii oraz psychiatrii.

Na podstawie opinii lekarskiej biegłej sądowej w zakresie psychologii, K. G., Sąd ustalił, że w chwili wypadku 10 letnia wówczas N. S. miała do czynienia z traumatycznym zdarzeniem, w którym zagrożone było jej życie, a ona sama odczuła intensywny strach. N. S. wykazuje duże trudności w mówieniu o tym co się wydarzyło. W związku z przypomnianiem sobie tej sytuacji przeżywa duży ładunek emocjonalny. Oznacza to, że do tej pory nie poradziła sobie z tym, co się wydarzyło. Powódka tłumia uczucia i wypiera ze świadomości negatywne emocje związane z wypadkiem, powoduje to zaleganie silnych przeżyć. Za cierpienie związane z wypadkiem można również uznać zaniżenie samooceny wskutek szpecącej blizny na klatce piersiowej i brzuchu. Małoletnia wstydzi się przebierać przed zajęciami z wychowania fizycznego, nie chodzi na basen. Dużą trudność dla powódki stanowi także częściowy brak włosów na głowie (łysienie plackowate). Tego typu choroba może zostać wywołana przez wyjątkowy stres, stany nerwowe czy strach. W wyniku wypadku u powódki wykształciły się głębokie i długo utrzymujące się zmiany w funkcjonowaniu. Wyrażają się one poprzez tłumienie trudnych emocji, wycofanie się z aktywności, które wcześniej wywoływały pozytywne reakcje, trudności w relacjach z rówieśnikami, pojawiające się obawy i lęki. Powódka potrzebuje psychoterapii, aby uporać się ze skutkami doznanego urazu i jego wpływem na jej obecne funkcjonowanie. Zaś usunięcie blizny mogłoby pozytywnie wpłynąć na obraz własnej osoby i podniesienie samooceny u powódki.

Na podstawie opinii lekarskiej biegłego sądowego w zakresie chirurgii ogólnej, J. R., Sąd ustalił, że przed zdarzeniem powódka była całkowicie zdrowym dzieckiem prowadzącym aktywny tryb życia. Długotrwała hospitalizacja małej letniej wykazuje niepodważalny fakt silnego bólu i cierpienia poszkodowanej. Dodatkowo rozległy charakter urazu, jak i okoliczności zaistniałego bólu i cierpienia, dodatkowo potęgowały niedojrzałą psychiką 10-letniego dziecka, połączone ze świadomością utrzymującej się szpecącej blizny w obrębie powłok brzusznych i brak pełnego efektu leczenia łysienia plackowatego, niewątpliwie dodatkowo wpływały negatywnie na psychikę dziecka. Biegły ustalił brak trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Na podstawie opinii lekarskiej biegłego sądowego w zakresie neurologii, P. W., Sąd ustalił, że stopień nasilenia bólu na początku był znaczny, związany bezpośrednio z urazem oraz urazem pooperacyjnym. Ponadto mógł być zwiększony poprzez okoliczności towarzyszące (młody wiek, odczuwanie szoku i przykrości, czasowa separacja od osób bliskich, co w przypadku małych letnich osób ma bardzo istotne znaczenie). Biegły wskazał, że nie doszło do powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu neurologicznym, bowiem nie nastąpiło uszkodzenie ośrodkowego lub obwodowego układu nerwowego powódki. Ponadto doznany uraz nie ma wpływu na zdiagnozowaną dysleksję.

Na podstawie opinii lekarskiej biegłej sądowej w zakresie chirurgii plastycznej, K. O., Sąd ustalił, że pourazowe zniekształcenia i blizny w obrębie okolicy potylicznej oraz powłok brzucha są ostateczne i trwałe. Upłynął już bowiem ponad półtoraroczny okres czasu od urazu, podczas którego w naturalny sposób blizny ulegają przekształceniu i samoistnemu modelowaniu. Powstałe zniekształcenia mają charakter estetyczny nie dają zaburzeń funkcjonalnych. Sąd ustalił, że uszkodzenie powłok czaszki w postaci rozległych ściągających blizn to 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu; uszkodzenie kości sklepienia i podstawy czaszki- 5%; ubytek kości czaszki o średnicy powyżej 2,5 cm-10%; uszkodzenia powłok jamy brzusznej-5%. Sumarycznie procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 25%. Ponadto w obrębie skóry owłosionej głowy można dokonać przeszczepu mieszków włosowych, co pozwoli na zatarcie liniowego ubytku włosów w obrębie blizny, przez co okolica urazu stanie się mniej widoczna lub prawie niewidoczna. Wykonanie tego zabiegu nie jest bezwzględnie konieczne ze względów medycznych. Może jednak znacząco pozytywnie wpłynąć na stan psychiczny powódki, poprawę samopoczucia pacjentki poprzez niwelację skutków urazu. Blizny w obrębie brzucha nie można usunąć, ale może być poddana wycięciu i ponownemu starannemu, warstwowemu zeszcyciu, co może w efekcie końcowym, po upływie około jednego roku, dać bliznę o nieco lepszym wyglądzie. Wykonanie zabiegów korygujących nie zmieni procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki. Zaś sam zabieg korekcji blizny powłok brzucha może być wykonany w gabinecie chirurgii plastycznej w warunkach sali operacyjnej w znieczuleniu ogólnym. Konieczne jest użycie specjalistycznych szwów o długim okresie resorpcji do zeszcycia tkanki podskórnej oraz szwu niewchłanialnego śródskórnego lub samozaciągającego (koszt zabiegu ok. 4.000 zł). Natomiast co do zabiegu przeszczepiania włosów to powódka kwalifikuje się do przeszczepu włosów metodą (...) zabieg polegający na pobieraniu cebulek włosowych z wielu miejsc w obrębie zdrowej skóry owłosionej i przeszczepieniu ich w obrębie blizny (koszt ok. 5.000-10.000 zł).

Na podstawie opinii lekarskiej biegłej sądowej w zakresie dermatologii i wenerologii, A. B. (1), Sąd ustalił, że wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w związku z zaistniałym wypadkiem w związku z ubytkiem owłosienia w okolicy blizny po przebyłym urazie (okolica potyliczna) wynosi 5%; obecność szpecącej blizny powłok brzusznych i klatki piersiowej- 5%, a więc łącznie 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Biorąc natomiast pod uwagę ocenę psychologiczną powódki, która wskazuje na znaczne zmniejszenie poczucia własnej atrakcyjności i co za tym idzie poczucia własnej wartości jako młodej kobiety oraz wskazującą jednoznacznie na związek tego stanu emocjonalnego z obecnością rozległej szpecącej pooperacyjnej blizny powłok brzusznych oraz ogniska łysienia plackowatego okolicy potylicznej, w pełni celowe i uzasadnione jest sfinansowanie i wykonanie zabiegów plastyki blizn i przeszczepu włosów.

Na podstawie opinii lekarskiej biegłej sądowej w zakresie psychiatrii, A. B. (2), Sąd ustalił, że u powódki występuje przetrwała reakcja adaptacyjna o charakterze depresyjno lękowym. N. S. bowiem wyraźnie prezentuje zarówno objawy lęku wolno płynącego, lęku przed sytuacjami związanymi z wypadkiem, obniżonej samooceny, poczucia niższości, inności, poczucia zmniejszonych perspektyw, jak i bezzasadnego poczucia winy. Jest to stan o mniejszym nasileniu niż po wypadku, jednak na przestrzeni 6 lat objawy reakcji adaptacyjnej są nadal wyraźnie widoczne. Wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w związku z zaistniałym wypadkiem, w związku z przetrwałą reakcją na uraz, wynosi 10%. Ponadto u powódki występuje przewlekły stres, który miał i ma wpływ na podejmowane przez nią decyzje. Spowodowało to, że N. S. doznaje lęku, który ogranicza jej możliwości interakcji z innymi ludźmi, ma przez to obniżone poczucie własnej wartości, bezzasadne poczucie winy, lękowo depresyjne oceny swoich możliwości, występuje zmiana relacji z grupą rówieśniczą oraz obawy przed byciem wykluczonym z tej grupy, jak również trudności w wypowiedaniu się na forum, dyskomfort podczas wchodzenia do nieznanego środowiska. Zarówno nastawienie lękowe, jak i konieczność licznych wizyt lekarskich, czy też dłuższego niż przed wypadkiem spędzania czasu nad książkami, spowodowało odsunięcie powódki od grupy rówieśniczej. Również od czasu wypadku powódka ma wyraźnie większe kłopoty z opanowaniem materiału szkolnego. Gorsze funkcjonowanie poznawcze nasilało frustrację, a wraz z wyżej wymienionymi zachowaniami o charakterze lękowo-unikającym, miało wpływ na zmniejszenie jej szans życiowych na edukację czy karierę. Stopień nieprzepracowania przez powódkę wydarzeń sprzed tylu lat wskazuje na głębokość zaburzeń i trudność młodej psychiki z poradzeniem sobie z tym cierpieniem.

Dowód: opinia psychologiczna K. G. z dnia 21.01.2014 r. k. 105-111; opinia medyczna specjalisty z zakresu chirurgii ogólnej J. R. z dnia 08.12.2013 r. k. 113-120; opinia medyczna specjalisty neurologa P. W. z dnia 07.12.2013 r. k. 122-126; opinia medyczna specjalisty z zakresu chirurgii plastycznej K. O. z dnia 17.09.2014 r. k. 188-192 oraz opinia uzupełniająca z dnia 17.04.2015 r. k. 256-259; opinia medyczna specjalisty z zakresu dermatologii i wenerologii A. B. (1) z dnia 14.06.2014 r. k. 194-198 oraz opinia uzupełniająca z dnia 16.12.2014 r. k. 253-255; opinia medyczna specjalisty z zakresu psychiatrii A. B. (2) z dnia 31.08.2014 r. k. 200-205 oraz opinia uzupełniająca z 10.01.2015 r. k. 248-252.

Powódka obecnie ma 17 lat i jest uczennicą liceum policyjnego. Pozostaje pod opieką i na utrzymaniu rodziców. Od czasu wypadku powódka przejawia wycofanie się z wielu aktywności, woli przebywać w domu niż wychodzić. Pojawiły się u niej objawy lęku w sytuacjach, gdy ma sama wyjść z domu (nawet do sklepu). Po wyjściu ze szpitala zaczęły pojawiać się pierwsze problemy związane z przeżyтым wypadkiem. Powódka miewała trudności ze spaniem, nawracające sny dotyczące wypadku, zaczęła unikać myśli, odczuć oraz sytuacji, które wiązały się z tamtym traumatycznym wydarzeniem. Unika wszystkiego, co jest związane z końmi, choć wcześniej były jej wielką pasją (dalej odczuwa bardzo silny lęk przed końmi). Po wypadku zaczęły się także trudności w relacjach z innymi ludźmi, powódka stała się bardziej zamknięta w sobie, mniej radosna, w wielu sytuacjach społecznych odczuwa lęk. Małoletnia nadmiernie trzyma się rodziców lub dobrze znanych rzeczy dla zachowania poczucia bezpieczeństwa. Dodatkowo występują u niej bóle w podbrzuszu pojawiające się podczas wykonywania ćwiczeń sportowych, zmuszające do ich przerywania (bóle nie mają związku z cyklem miesięczkowym).

Dowód: dokumentacja medyczna powódki k. 19-30; opinia z poradni psychologiczno-pedagogicznej k. 31-32; opinia psychologiczna K. G. z dnia 21.01.2014 r. k. 105-111; opinia medyczna specjalisty z zakresu psychiatrii A. B. (2) z dnia 31.08.2014 r. k. 200-205 oraz opinia uzupełniająca z 10.01.2015 r. k. 248-252; zeznania powódki protokół z dnia

23.06.2015 r. k. 276v-277; zeznania przedstawiciela ustawowego powódki M. S. (2) protokół z dnia 23.06.2015 r. k. 277-277v.

Przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 kpc. Podejmując rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, w tym na opinii biegłych wydanych w niniejszym postępowaniu oraz aktach szkodowych pozwanej wydanych w sprawie, która toczyła się dotychczas z udziałem stron. Przedstawionym dokumentom oraz informacjom w nich zawartym Sąd dał wiarę w całości, albowiem zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu, a sporządzone zostały przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności. Sąd ustalił powyższy stan faktyczny również na podstawie zeznań powódki oraz jej przedstawiciela ustawowego M. S. (2), którym dał wiarę w całości. Ponadto Sąd w całości podzielił wywody i wnioski zawarte w opinii biegłych, są one bowiem spójne i logiczne.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo powódki w części okazało się zasadne.

Bezspornym w sprawie było, iż:

- N. S. w dniu 08 sierpnia 2008 roku została poszkodowana w wyniku nieszczęśliwego wypadku dokładnie opisanym w stanie faktycznym,
- doznała opisanych wyżej obrażeń ciała, które doprowadziły do urazu psychicznego powódki oraz oszpecenia powłok brzusznych i powłok głowy w postaci blizn,
- strona pozwana przyjęła cywilną odpowiedzialność za skutki wypadku, a to z uwagi na polisę OC jaką zawarł właściciel stadniny koni w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym,
- strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Rozważania dotyczące zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie (punkt 1 i 3 wyroku).

Bezspornie powódka N. S. w dniu 08 sierpnia 2008 r. przebywała w Ośrodku (...) w J.. W dniu zdarzenia po zakończonej lekcji odprowadzała konia na pastwisko, kiedy to zwierze zawadziło nogą o element ogrodzenia (elektronicznego pastucha), spłoszyło się, stanęło na tylnych nogach i stratowało powódkę.

W związku z tym zdarzeniem Prokuratura Rejonowa w Jastrzębiu Zdroju prowadziła dochodzenie. Postanowieniem z dnia 31 października 2008 r. postępowanie zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykluczył, aby do zdarzenia doszło wskutek przestępczego działania człowieka i należy je rozpatrywać jedynie w kategoriach nieszczęśliwego wypadku.

Strona pozwana ubezpieczała w okresie od 18 sierpnia 2007 r. do 17 sierpnia 2008 r. odpowiedzialność cywilną T. B., prowadzącego (...) w J., zgodnie z zawartą umową dobrowolnego ubezpieczenia mienia i odpowiedzialności cywilnej (...) potwierdzoną polisą nr (...). W związku z powyższym właściciel stadniny T. B. odpowiada wobec powódki N. S. w oparciu o reżim prawny czynów niedozwolonych, a w przypadku wyżej opisanego stanu faktycznego zastosowanie mają tutaj normy prawne art. 431 kc, art. 444 § 1 kc oraz art. 445 § 1 kc. W odniesieniu do (...) S. A. w W., odpowiedzialność cywilnoprawna pozwanej wynika z umowy ubezpieczenia, jaka łączyła stronę pozwaną z właścicielem stadniny, T. B.. Fakt, iż taka umowa łączyła (...) S. A. i właściciela stadniny (...) był bezsporny. W tej sytuacji powódka miała prawo dochodzić roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego od pozwanej, a to w oparciu o treść art. 822 kc, gdzie zgodnie z § 1 przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast w myśl § 4 uprawniony do

odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przechodząc do roszczenia powódki o zadośćuczynienie, trzeba podkreślić, iż w wyniku wypadku N. S. doznała obrażeń szczegółowo opisanych w stanie faktycznym i niekwestionowanych przez stronę pozwaną. Konsekwencją tych urazów było: leczenie operacyjne śledziony; kilkunastodniowa hospitalizacja; długotrwałe leczenie poszpitalne, w tym częste wizyty lekarskie i kontrolne; silnie dokuczliwe bóle klatki piersiowej, pleców, brzucha i głowy; powstanie blizn przerostowych powłok brzusznych i blizn powłok głowy; łysienie plackowate głowy; przetrwała reakcja adaptacyjna o charakterze depresyjno lękowym.

Po wypadku powódka przez długi okres czasu odczuwała znaczne dolegliwości bólowe. Po wyjściu ze szpitala zaczęły pojawiać się problemy związane z przeżytym wypadkiem. Powódka miewała trudności ze spaniem, nawracające sny dotyczące wypadku, zaczęła unikać myśli, odczuć oraz sytuacji, które wiązały się z tamtym traumatycznym wydarzeniem. I choć aktualnie w większości objawy te ustąpiły, to jednak zdrowie powódki nie wróciło do stanu sprzed wypadku. Co prawda obecnie N. S. wróciła do szkoły i codziennych zajęć, ale doznany uraz ostatecznie skutkuje trwałym okaleczeniem zarówno fizycznym (blizny powłok brzusznych i głowy, łysienie plackowate), jak i psychicznym (przetrwała reakcja adaptacyjna o charakterze depresyjno lękowym). Od czasu wypadku powódka przejawia wycofanie się z wielu aktywności, woli przebywać w domu niż wychodzić do świata zewnętrznego (pojawia się lęk, gdy ma sama wyjść z domu np. do sklepu). Unika wszystkiego, co jest związane z końmi, choć wcześniej były jej wielką pasją. Po wypadku zaczęły się także trudności w relacjach z innymi ludźmi, powódka stała się bardziej zamknięta w sobie, mniej radosna, w wielu sytuacjach społecznych odczuwa lęk. Małoletnia nadmiernie trzyma się rodziców lub dobrze znanych rzeczy dla zachowania poczucia bezpieczeństwa. Dodatkowo występują u niej bóle w podbrzuszu pojawiające się podczas wykonywania ćwiczeń sportowych, zmuszające do ich przerywania. Czekają ją dalsze zabiegi związane z usunięciem blizn oraz odbudową struktur włosowych głowy.

Wiarygodność relacji powódki oraz jej ojca w tym zakresie potwierdzili powołani w niniejszej sprawie biegli sądowi. W trakcie postępowania bowiem ustalono, że N. S. wykazuje duże trudności w mówieniu o tym co się wydarzyło. W związku z przypominaniem sobie tej sytuacji przeżywa duży ładunek emocjonalny. Wskazuje to, że do tej pory nie poradziła sobie z tym, co się wydarzyło. Powódka tłumii uczucia i wypiera ze świadomości negatywne emocje związane z wypadkiem, powoduje to zaleganie silnych przeżyć. Za cierpienie związane z wypadkiem można również uznać zaniżenie samooceny wskutek szpecącej blizny na klatce piersiowej i brzuchu. Małoletnia wstydzi się przebierać przed zajęciami z wychowania fizycznego, nie chodzi na basen. Dużą trudność dla powódki stanowi także częściowy brak włosów na głowie (łysienie plackowate). Powódka potrzebuje psychoterapii, aby uporać się ze skutkami doznanego urazu i jego wpływem na jej obecne funkcjonowanie. U powódki występuje bowiem przewlekły stres, który miał i ma wpływ na podejmowane przez nią decyzje. Spowodowało to, że N. S. doznaje lęku, który ogranicza jej możliwości interakcji z innymi ludźmi, ma przez to obniżone poczucie własnej wartości, bezzasadne poczucie winy, lękowo depresyjne oceny swoich możliwości, występuje zmiana relacji z grupą rówieśniczą oraz obawy przed byciem wykluczonym z tej grupy, jak również trudności w wypowiedaniu się na forum, dyskomfort podczas wchodzenia do nieznanego środowiska.

Od strony fizycznej długotrwała hospitalizacja małej dziewczynki wykazuje niepodważalny fakt silnego bólu i cierpienia poszkodowanej. Stopień nasilenia bólu na początku był znaczny, związany bezpośrednio z urazem oraz urazem pooperacyjnym. Ponadto mógł być zwiększony poprzez okoliczności towarzyszące (młody wiek, odczuwanie szoku i przykrości, czasowa separacja od osób bliskich, co w przypadku małych dzieci ma bardzo istotne znaczenie). Biegły z zakresu chirurgii plastycznej ustalił, że nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w łącznej wysokości 25%, biegły z zakresu dermatologii i wenerologii- łącznie 10%, zaś biegły z zakresu psychiatrii- 10%.

W ocenie Sądu biegli wnikliwie przeanalizowali stan zdrowia powódki zarówno pod kątem zdrowia fizycznego, jak i psychicznego, a w konsekwencji uznał wszystkie opinie jako w pełni wartościowe dowody w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu wypadek z dnia 08 sierpnia 2008 roku sprawił, iż powódka doznała szeregu dolegliwości, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Niniejszej sprawy nie można rozpatrywać w oderwaniu od faktu, że N. S. w momencie wypadku miała zaledwie 10 lat, a więc odmiennie reagowała na różnego rodzaju doznania w porównaniu do osoby dorosłej. Bez wątplenia w chwili wypadku mała N. S. miała do czynienia z traumatycznym zdarzeniem, w którym zagrożone było jej życie, a ona sama odczuła intensywny strach. Dziecko doświadcza bowiem intensywnie i dotkliwie uczuć niepokoju i lęku. Ze względu na niedojrzałą psychikę, która jest wrażliwa i podatna na urazy, mały człowiek nie potrafi radzić sobie w nowych trudnych sytuacjach i stosować skutecznych strategii przystosowawczych. Gwałtowność zdarzeń, uczucia strachu i rozpacz, cierpienie związane z bólem fizycznym, to przeżycia przerastające możliwości adaptacyjne dziecka. W wyniku wypadku u powódki wykształciły się głębokie i długo utrzymujące się zmiany w funkcjonowaniu. Wyrażają się one poprzez tłumienie trudnych emocji, wycofanie się z aktywności, które wcześniej wywoływały pozytywne reakcje, trudności w relacjach z rówieśnikami, pojawiające się obawy i lęki. Powyższe jest co prawda stanem o mniejszym nasileniu niż po wypadku, jednak na przestrzeni 7 lat objawy reakcji adaptacyjnej są nadal wyraźnie widoczne.

Rozległy charakter urazu, jak i okoliczności zaistniałego bólu i cierpienia, były dodatkowo potęgowane niedojrzałą psychiką 10-letniego dziecka. To zaś, w połączeniu ze świadomością utrzymującej się szpecącej blizny, niewątpliwie dodatkowo wpływało negatywnie na psychikę małej N. S. Brak poczucia estetyki, atrakcyjnego wyglądu zewnętrznego w związku ze szpecącymi bliznami powłok głowy i powłok brzusznych oraz rozległym łysieniem plackowatym w miejscu przebitego urazu głowy, podczas gdy powódka wkracza w sferę życia dojrzałej kobiety, szczególnie silnie wpływają negatywnie na samoocenę i realizację planów życiowych. Zdaniem Sądu, wszystkie wyżej wymienione czynniki miały zasadniczy wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia w niniejszej sprawie.

Reasumując trzeba podkreślić, iż wypłacone przez stronę pozwaną zadośćuczynienie dla powódki jest zdecydowanie zbyt niskie. Zdaniem Sądu, łączna kwota 150.000 zł odzwierciedla ogrom dolegliwości psychicznych i fizycznych, których doznała N. S.. Strona pozwana wypłaciła powódce już kwotę 40.000 zł, zatem do wypłaty pozostała kwota 110.000 zł. Ustalając wartość zadośćuczynienia Sąd kierował się wypowiedziami doktryny oraz bogatym orzecnictwem sądowym w tej mierze (a to treścią wyroków: Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85; Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r. II CKN 353/98; Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN; wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r. (II APr 43/94)), natomiast podstawą prawną do zasądzenia tego roszczenia były normy prawne art. 444 § 1 i 445 § 1 kc.

Roszczenie o zadośćuczynienie ponad powyższą kwotę zostało oddalone, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Na uwagę zasługuje fakt, że co prawda powódka doznała znacznych dolegliwości bólowych i niedogodności związanych z powrotem do zdrowia, jednakże, zgodnie z opinią biegłych, nie należy spodziewać się u niej pojawienia się nowych niekorzystnych następstw wynikających z urazu. Ponadto ustalono, że problemy powódki związane ze stwierdzoną dysleksją, nie mają związku z wypadkiem, którego uczestnikiem była powódka. Zgodnie z przeprowadzoną opinią w poradni psychologiczno-pedagogicznej z dnia 21 września 2010 r. u powódki zdiagnozowano dysleksję rozwojową. Określenie to oznacza, że trudności te występują w wieku rozwojowym, a więc w dzieciństwie, już na początku nauki pisania i czytania. Jej przeciwieństwem jest dysleksja nabyta, czyli utrata opanowanej już umiejętności czytania i pisania (np. na skutek powypadkowego urazu mózgu). Wobec powyższego występujący u powódki fakt pogorszenia wyników w nauce i problemów w szkole (związanych z poczuciem wstydu), co prawda jest w korelacji z wypadkiem, jednak nie można uznać, że spowodowało to u niej powstanie dysleksji rozwojowej. Zarówno biegły psycholog K. G., jak i neurolog P. W., stwierdzili, że doznany uraz nie miał wpływu na powstanie tego rodzaju dysleksji u powódki. Ponadto wskazać należy, że powódka powróciła w zasadzie do pełnej sprawności fizycznej (poza bólami w podbrzuszu pojawiającymi się podczas wykonywania ćwiczeń sportowych), kontynuuje naukę w liceum policyjnym. W trakcie zeznań powódka stwierdziła, że jest już odporna psychicznie, chce pomagać ludziom, żeby czuli się bezpieczniej. Również ojciec powódki przyznał, że córka swoją przyszłość widzi w służbach mundurowych. Oznacza to, że powódka optymistycznie patrzy w przyszłość, a tym samym negatywne skutki jej psychicznych przeżyć nie oddziałują już na nią w tak dużym zakresie jak bezpośrednio po wypadku. Dodatkowo

na uwagę zasługuje fakt, że co prawda blizny są tkankami zastępczymi skóry i nie można ich całkowicie usunąć, ale można je modyfikować. W obrębie skóry głowy można dokonać przeszczepu mieszków włosowych, co pozwoli na zatarcie liniowego ubytku włosów w obrębie blizny, dzięki czemu okolica urazu stanie się mniej widoczna lub prawie niewidoczna. Wykonanie tego może pozytywnie wpłynąć również na stan psychiczny powódki oraz poprawę jej samopoczucia poprzez niwelację skutków urazu. Natomiast blizna w obrębie brzucha i klatki piersiowej może być poddana wycięciu i ponownemu starannemu, warstwowemu szyciu, co może w efekcie końcowym dać bliznę o nieco lepszym wyglądzie.

Powódka N. S. domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia od dnia następnego po zaistnieniu wypadku, tj. od 09 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty. Jednak brak jest podstaw prawnych do przyjęcia, iż odsetki ustawowe należą się jej od dnia przez nią wskazanego. Sąd przyjął stan fizyczny oraz rozmiar krzywd dopiero na dzień wyrokowania. Zgodnie zaś z orzecznictwem terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (vide wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10). W ocenie Sądu, odsetki ustawowe mogą być zatem zasądzone dopiero od dnia wydania wyroku. Dalej idące powództwo o odsetki zostało oddalone, jako pozbawione podstawy prawnej i faktycznej.

Rozważania dotyczące sumy potrzebnej na przyszłe leczenie (punkt 2 wyroku).

Stosownie do treści art. 444 § 1 w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00). Także Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 19 września 2013 r., I ACa 383/13 stwierdził, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie koszty pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Pojęcie "wszelkie koszty" oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu. Celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogarszania.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka miała prawo żądać od strony pozwanej wyłożenia sumy potrzebnej na przyszłe leczenie w związku z wypadkiem z dnia 08 sierpnia 2008 r. Na wydatki te składają się: cena zabiegu restrukturyzacji blizn (3.000 zł) oraz cena zabiegu transplantacji włosów (8.780 zł).

Z opinii biegłej dermatolog A. B. (1) wynika jednoznacznie, że biorąc pod uwagę ocenę psychologiczną powódki, która wskazuje na znaczne zmniejszenie poczucia własnej atrakcyjności i co za tym idzie poczucia własnej wartości jako młodej kobiety (związek tego stanu emocjonalnego z obecnością rozległej szpecącej pooperacyjnej blizny powłok brzusznych oraz ogniska łysienia plackowatego okolicy potylicznej), w pełni celowe i uzasadnione jest sfinansowanie i wykonanie zabiegów plastyki blizn i przeszczepu włosów. Ponadto ze względu na specyfikę schorzenia łysienia plackowatego, cechującego się niskim wskaźnikiem skuteczności leczenia i wyczerpaniu innych, zachowawczych metod leczenia (suplementów, preparatów zewnętrznych) stosowanych bez efektu, zabieg transplantacji włosów pozostaje jedyną metodą leczniczą. Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku blizn- tu również żadne metody zachowawcze nie przyniosą efektu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 444 § 1 kc, zasądził na rzecz powódki łącznie kwotę 11.780 zł jako sumę potrzebną na przyszłe leczenie.

Powódka N. S. domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od sumy potrzebnej na przyszłe leczenie od dnia 09 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty. Jednak brak jest podstaw prawnych do przyjęcia, iż odsetki ustawowe należą się jej od dnia przez nią wskazanego. Orzekając co do daty przyznania prawa do odsetek Sąd miał na uwadze, że zakład ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, sygn. akt V CKN 1331/00). Ponadto obowiązek zaspokojenia roszczenia staje się wymagalny dopiero z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 kc). Biorąc wobec tego pod uwagę, że pozwana pismem z dnia 09 grudnia 2011 r. odmówiła powódce wypłaty kwoty 11.780 zł tytułem przyszłych kosztów leczenia, wskazując jednocześnie że w przypadku braku akceptacji stanowiska ubezpieczyciela przysługuje jej prawo dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, Sąd uznał, że pozwana pozostaje w zwłóce od tejże daty, tj. 09 grudnia 2011 r.

W niniejszej sprawie powódka domagała się łącznie kwoty 161.780 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (150.000 zł) oraz tytułem przyszłych kosztów leczenia (11.780 zł). Sąd zasądził na jej rzecz łączną kwotę 121.780 zł (zadośćuczynienie 110.000 zł oraz koszty leczenia 11.780 zł). Wobec powyższego roszczenie powódki zostało uznane w 75%.

W konsekwencji w oparciu o treść art. 100 kpc Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.617 złotych (punkt 4 wyroku) w związku z § 2 ust. 1 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Ponadto na podstawie art. 100 zd. 2 kpc, Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 6.089 zł tytułem należnej opłaty sądowej (punkt 5 wyroku). Na podstawie zaś art. 113 § 2 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd odstąpił od obciążenia powódki pozostałą częścią nieuiszczonej opłaty sądowej (punkt 6 wyroku).